

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W okresie miesięcznym 70 gr. z odosobnioną kwotą podatkową 20 gr. więcej. W wydawnictwie „Głos Wąbrzeski“ nie ma prawa zwrotu pieniędzy za nieodebrane numery. Za dostawę pocztową odpowiadają urzędy pocztowe. Redakcja: Wąbrzesko, ul. Mickiewicza 1. Poczta 69. Konta czekowe P. K. O. Poczta 204, 253.

**Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!**

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 wiadomościach potocznych 50 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środę i piątek. Przy nadaniu ogłoszenia najpóźniej w sobotę. Dla spraw sporadycznych jest w Wąbrzesku biuro ogłoszeniowe. — Za terminowy druk, przesłanie ogłoszenia do druku i nie odbieranie. Właściciel nie odpowiada za ogłoszenia, które nie zostały wydrukowane z powodu braku podania potrzebnych danych.

Nr. 145

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 8 grudnia 1934r.

Rok XV

## Co działo się na Pomorzu w ostatnich latach i jakie zadania stoją jeszcze przed nami

Przemówienie Pana Wojewody Pomorskiego, Stefana Kirtiklisa, wygłoszone na zjeździe Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. w Toruniu w dniu 2. XII 1934r.

Korzystając z dzisiejszego zgrupowania i zjazdu wszystkich Panów z całego województwa na Radę Okręgową BBWR, chciałbym przeanalizować sytuację ostatnich lat i zadania, które jeszcze stoją przed nami jako obozem Marszałka Piłsudskiego.

Muszę obejrzeć się wstecz i przypomnieć Panom rzeczy znane, przeżywane przez nas wszystkich, ale które w moim pojęciu, na odcinku naszym pomorskim, tworzyły pewne zręby i które pozwolą wysunąć wnioski na przyszłość.

### POMORZE PRZED TRZEMA LATY.

Gdy w listopadzie 1931 r. — a był to rok wyjątkowej depresji gospodarczej — obejmowałem urząd wojewody jako Wojewoda Pomorski, zdawałem sobie dokładnie sprawę, że przypadła mi w udziale misja reprezentowania Rządu na terenie wysoce trudnym i zagrożonym. Znaczna część społeczeństwa szarpana była do takiego stopnia namiętnościami politycznymi, że odnosiło się wrażenie, jak gdyby Pomorze w dalszym ciągu przeżywało okres wyborów do ciał ustawodawczych, mimo, że od wyborów tych upłynął już rok czasu. Gorączkowa działalność stronnictw politycznych, wyrażająca się w ciągłych wiecach, zebraniach, zjazdach i manifestacjach, przyczem nie zawsze oglądano się na granice zakreślone przez prawo idący z nią w parze wzrost antagonizmów politycznych, dzielnicowych i stanowych rozpolitykowanie i rozbieżność w łonie organizacji społecznych, fermenty wśród bezrobotnych — demagogia wśród osadników i młodzieży, dezorientacja szerokiej mas ludności, brak wiary we własne siły, dawanie posłuchu najdzikszym wersjom i pogłoskom, lansowanym przez podnoszące coraz bardziej głowę niesumienne czynniki — te które charakteryzowały ówczesne życie zbiorowe dzielnicy pomorskiej i udaremniały konsolidację społeczeństwa w obliczu stojących przed nim doniosłych zagadnień. Dlatego nie uważałem się żadną miarą za upoważnionego do odgrywania jedynie roli biernego obserwatora, przeciwnie spośród czekających mnie na Pomorzu zadań musiałem uznać za najdonioślejsze przyczynienie się w miarę swych sił do pacyfikacji terenu i skłonienia społeczeństwa, by zaniechało jałowych sporów i waśni i skoncentrowało swój wysiłek nad wykonywaniem pozytywnych wartości.

### ZGODNA PRACA ORGANIZACJI OBRONNYCH.

Jednym z pierwszych moich posunięć w tym kierunku było rzucenie apelu do wzmożenia prac nad zapewnieniem obronności granic Państwa. Mogę z prawdziwą przyjemnością stwierdzić, że apel mój znalazł wśród patriotycznego społeczeństwa pomorskiego odzew, który przeszedł moje oczekiwania; widocznym objawem konsolidacji pracy społecznej na tej platformie stało się wystąpienie podczas pierwszego Święta Morza z holmem i raportem dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wszystkich organizacji obron-

nych Pomorza. Nawiązanie łączności pomiędzy temi organizacjami, wzmożenie wysiłków społeczeństwa i wytrwała praca czynników wojskowych sprawiły ten skutek, że w chwili obecnej życie olbrzymiej większości zrzeszeń społecznych Pomorza bez względu na to, czy chodzi tu o organizacje WF. i PW., młodzieży, czy o związki b. wojskowych, czy też o organizacje społeczne o szerszym znaczeniu, może służyć dla innych dzielnic wzorem i przykładem właściwie pojętej pracy dla dobra Państwa. I mimo oszczerstw, rzucanych na najbardziej potrzebne Państwu organizacje WF. i PW. mimo chęci przeciwstawiania ich rozwojowi, wyklinięcia członków tych organizacji, oszczerej kampanii prasowej, zdrowa myśl przemogła i przeszkody ongiś stawiane, dzisiaj należą do przeszłości a rozwój tych organizacji wciąż idzie naprzód.

### CO ZDZIAŁANO NA POLU GOSPODARCZYM.

Okres mego przybycia na Pomorze zbiegł się z okresem napięcia kryzysu i najcięższych zmagania życia gospodarczego pomorskiego z piętrzącymi się przed nim trudnościami. Patrząc dziś wstecz na trzyletni okres pracy naszej na odcinku gospodarczym — rzemieślniczym, mogę śmiało stwierdzić, że na tych odcinkach wiele zrobiono i stworzono.

W dziedzinie samorządu rolniczego usprawniono aparat Pomorskiej Izby Rolniczej i zbliżono go do mas rolniczych, tak, że obecnie w terenie odczuwa się coraz bardziej

prowadzone przez nią prace. W działalności czynnych wśród rolników organizacji społecznych również nie było należytej koordynacji, gdyż obok PTR istniała cała plejada różnych drobnych związków, które wprowadzały jedynie rozbieżność i ferment i dogadzały ambicjom swych przywódców. Dlatego poparłem inicjatywę światłych jednostek spośród zarówno drobnych jak i większych rolników w kierunku zorganizowania życia społecznego wsi na nowych podstawach. W wykonaniu tej koncepcji przeprowadzono reorganizację PTR. pod kątem decentralizacji jego prac (stworzenie autonomicznych towarzystw rolniczych powiatowych) oraz skoordynowano odpowiednio działalność względnie zunifikowano z PTR odrębne organizacje osadnicze i ziemniarskie. Dotychczasowe wyniki tych przesunięć pozwalają stwierdzić ich celowość i użyteczność, mimo stosunkowo krótkiego okresu czasu, jaki dzieli nas od chwili ich zrealizowania, mnie zaś pozwoliło uznać PTR. obok Izby Rolniczej za jednego reprezentanta całego rolnictwa.

Z kolei najwięcej wysiłku poświęciłem sprawie opieki nad osadnictwem, jako mającej istotne znaczenie dla interesów Państwa z punktu widzenia obronnego i gospodarczego. Stopniowo zdołałem ująć zagadnienie osadnicze w normalne ramy społeczno-gospodarcze i mam nadzieję, że obecnie przy pomocy nowych ustaw oddłużeniowych uda się nam zupełnie uregulować te zagadnienia i osadnik będzie mógł spokojnie pracować przy swym warsztacie.

W wyniku prac na odcinku rolnym, muszę podkreślić, że udało się nam podnieść ducha wśród rolników i dodać im bodźca do dalszej pracy, a tym samym przelamano już panujący poprzednio nastrój kompletnej depresji, który odbierając wiarę we własne siły, uniemożliwiał zorganizowanie skutecznej walki z kryzysem gospodarczym.

Nie wyczerpałbym zagadnienia gospodarczego, gdybym z naciskiem nie podkreślił całej wagi w obecnym przeżywanym kryzysie życia rzemieślniczego i kupieckiego, które było omawiane na całym szeregu konferencji, a postulaty którego w miarę możliwości skrupulatnie były realizowane. Wreszcie nie mogę pominąć naszej wspólnej troski i wspólnego wysiłku, celem złagodzenia skutków kryzysu wśród rzesz pracujących, czy to w formie zapomóg doraźnych, czy też budowy dróg, inwestycji miejskich, rozwijającej się akcji ogródków działkowych dla bezrobotnych itp.

### ZADANIA NOWEGO SAMORZĄDU.

Przechodząc do spraw samorządowych, muszę zauważyć, że obok przyszwiewającej autorom reform ustroju samorządu idei unifikacji ustroju i usprawnienia administracji samorządowej, szczególnie wybitną rolę odgrywa postulat ścisłego powiązania działalności Państwa i samorządu. Dziś działalność administracji rządowej i samorządowej stanowi nierozdzielalną całość.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

## Niemiecka gra

Jednodniowy pobyt Ribbentropa w Paryżu, miał, według informacji z kół miarodajnych podwójny cel. W pierwszym rzędzie chodziło o wysondowanie opinii francuskiej, czy i w jakiej mierze jest ona przychylna dla ewentualnych bezpośrednich rozmów francusko — niemieckich, z drugiej zaś strony, von Ribbentrop przywiózł ambasadorowi Niemiec w Paryżu. Dr. Kösterowi kilka poufnych instrukcyj, dotyczących stanowiska Niemiec w sprawie Paktu Wschodniego. Na zasadzie tych instrukcyj Köster zjawiał się w tych dniach u ministra spraw zagranicznych Laval, któremu przedstawić miał niemiecki punkt widzenia w tej sprawie. Jakkolwiek źródła francuskie nie mówią w chwili obecnej, jakie jest stanowisko Niemiec, to jednak zarysowuje się ono dość wyraźnie na podstawie informacji przenikających z Berlina. Według tych informacji, miarodajne koła berlińskie odniosły z ostatnich wystąpień w Izbie Gmin

w francuskiej Izbie Deputowanych wrażenie, że w sytuacji Niemiec na terenie międzynarodowym nastąpiło znaczne odprężenie. Wprawdzie niemiecki punkt widzenia (poparty również przez Polskę) o użyteczności układów dwustronnych, nie jest po-

dzielany przez inne mocarstwa, co jednak, jak zaznaczyć miano na Wilhelmstrasse, wcale nie znaczy, by Niemcy pozbawiać się miały możliwości włączenia się w tok rokowań, prowadzonych pomiędzy Sowietami i Fran-

## Krwawy napad na pocztyljona

ŁUPEM BANDYTÓW — 9000 ZŁOTYCH.

Lublin, 4. XII. Dziś w nocy około godziny 2-giej dokonano krwawego napadu na pocztyljona w Szczepieszynie. W chwili, gdy pocztyljon przywiózł pocztę z miasta, aby nadać ją na pociąg, idący ze Lwowa do Warszawy, gdy pociąg lwowski wjeżdżał na stację, jakiś nieznanymi osobnik, korzystając z ciemności na peronie, strzelił z tyłu w głowę do pocztyljona, kładąc go trupem na miejscu. Zbrodniarz porwał następnie worek z pocztą, w którym znajdowało się m. in.

9.000 zł. w gotówce i zbiegł przez niego nie zatrzymany. — Tragicznie zmarły listonosz ze Szczepieszyna, 36-letni Jan Pawłowski osierocił żonę i troje dzieci.

### MALARJA.

Co lo m b o. Na Ceylonie sroży się w zaskarżający sposób epidemia malarji. Liczba osób, dotkniętych tą epidemią w poszczególnych miejscowościach dochodzi do 90% ludności.

## Co zdziałano na Pomorzu...

(Dokończenie ze strony 1-ej).

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem w dobrej akcji wyborczej do rad miejskich, gromadzkich i gminnych, przeprowadzonych na podstawie pierwszej, polskiej ustawy samorządowej wysunął zapoznawane dotychczas hasło, że praca i działalność samorządu terytorjalnego winny być nastawione i kierowane głównie na zadania natury gospodarczej i społecznej, pod kątem widzenia interesów danej jednostki samorządowej i potrzeb jej ludności.

Dowodem tego, że tezy nowej ustawy samorządowej i hasła głoszone przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem znalazły żywy odzew i należyte zrozumienie w społeczeństwie pomorskim, — są wyniki wyborów do rad miejskich i gromadzkich.

Zwrócić jednak muszę uwagę, że zwycięstwo zdrowych haseł nie kończy etapu prac na terenie samorządowym, ale raczej stanowi jego początek, że z tą chwilą rozpoczynają się ciężkie i trudne obowiązki młodszej pracy, jaką zwycięstwo na Panów nalożyło.

Przystępując Panowie w obecnej dobie do realizowania martwych liter prawa przez podjęcie czynnej, twórczej działalności dla dobra ogółu społeczeństwa i Państwa.

Obowiązek ten spada na Was, Panowie w ciężkich warunkach gospodarczych, w jakich znajduje się Państwo i samorząd, a przez to samo zmusza Was do bardzo intensywnej, głęboko przemyślanej i ostrożnej pracy na terenie samorządu w tem przeświadczeniu, że podjęta praca jest ciężkim i ofiarnym obowiązkiem obywatelskim, a nie drogą do zaspakajania osobistych ambicji.

W każdej dziedzinie prac samorządu, żądałem i żądam przeprowadzenia ścisłej i rzeczowej kontroli jednostek wyższych nad niższymi, czy to w gospodarce budżetowej, związku samorządowego, czy w instytucjach finansowych, jak w Kasach Komunalnych i innych, a w wypadku nieprawidłowości, braku fachowości w wykonywaniu zadań i nadużyć, zmuszony byłem niestety dość często w imię dobra publicznego wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencje, nie licząc się z zasadą przynależnością do tego czy innego obozu, a tem bardziej, jeśli dotyczyło to członka obozu prorządowego.

## TORUŃ

## STOLICĄ DZIELNICY POMORSKIEJ.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. Wojewoda omówił prace nad uczynieniem z Torunia głównego ośrodka życia administracyjnego, politycznego i kulturalnego Pomorza. Sprawa ta — doniosła tak z punktu widzenia interesów Państwa, jak i z uwagi na płynące stąd ułatwienia dla ludności — posunęła się już znacznie naprzód i doprowadzona będzie do końca, pomimo, że natrafia na wielkie przeszkody.

## INNE WAŻNE ZAGADNIENIA.

A teraz na zakończenie. Ponieważ Panowie zbrali się tutaj nie tylko, ażeby analizować przeszłość, ale i wytyczyć szlak pracy na najbliższą przyszłość, stwierdzić muszę, że obóz nasz na Pomorzu cały szereg zagadnień niezmiernie ważkich, które nadają treść i siłę — jeszcze nie przepracował, a w stosunku do innych dzielnic o cały szereg lat jest spóźniony. Są to zagadnienia młodzieżowe, kobiece, robotnicze, a które mam nadzieję będą troską Panów na najbliższą przyszłość. Dotychczasowa reorganizacja zmierzająca nie tylko do usprawnienia aparatu Bloku, ale też eliminowania elementu nieodpowiedniego o niskich wartościach etycznych musi być konsekwentnie przeprowadzana nadal, albowiem oczyszczanie szeregów jest dążeniem do oparcia się na elementach wartościowych, a dla nas, jako dla obozu wciąż rozwijającego się, wciąż powiększającego swoje szeregi — umożliwieniem przyjscia nowych wartościowych sił, niezależnie od tego, że może jeszcze doniedawna tkwiły one w obozach przeciwnych.

Proszę Panów przez 3 lata pracowaliśmy wspólnie, 3 lata cechowała nas wspólna, serdeczna współpraca i wzajemne zaufanie ludzi jednego obozu, wierzących w swojego wodza, w słusność swoich ideowych założeń, a zmierzających do wielkości Państwa. I dlatego też miło mi jest w obecnej chwili to stwierdzić i złożyć podziękowanie wszystkim Panom, a w szczególności p. mgr. Schabowi za dotychczasową współpracę i wyrazić głębokie przekonanie, że ten sam miły stosunek współpracy i wzajemnego zaufania trwać i nadal będzie.

## Z Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze

Toruń. Odbyło się w Toruniu zebranie Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze pod przewodnictwem prof. Kazimierza Kulwiecia. Przewodniczący zdał sprawę z czynności Komisji, wydelegowanej dnia 21 października na pojezierze brodnickie w celu zbadania stanu tamtejszych jezior i otaczających je lasów ze stanowiska krajobrazowego i florystycznego. Przy poparciu tutejszej Dyrekcji Lasów Państwowych zwiedzono leśnictwa Mścin i Zbično. Stwierdzono przytem, że okolice te nie posiadają terenu, któryby ze względu na swe wartości krajobrazowo-fizjograficzne wymagał ścisłej opieki rezerwatowej. Wystarczy ścisłe stosowanie obecnie przez władze administracyjne leśne dozór i system umiarkowanej gospodarki w lasach i na jeziorach. Stan dzikich łąbek tam leżących się oraz innego zwierzo-stanu jest zadowalający. Postanowiono z wianą powtórzyć objazd pojezierza, sięgając dalej ku północy — w stronę Grudziądza i granicy pruskiej, mając na uwadze szczególnie jezioro Łąkorz z zabytkami tamtejszej osady nawodnej. W objeździe przyjmowali udział: dyr. Gottwald, referent ochrony przyrody przy M.

W. R. i O. P. p. Jan Karpowicz oraz profesor K. Kulwiec. Następnie wysłuchano referatu inż. Zawirskiego o projektowanym rezerwacie nad rzeką Piaśnicą, przy samej granicy niemieckiej pomiędzy jeziorem Żarnowickim a brzegiem morskim położonym. Ze względu na niezwykłą szatę roślinną oraz inne osobliwości fizjograficzne na tym obszarze zanotowane (50 ha) postanowiono wystąpić do Państwowej Rady Ochrony Przyrody z wnioskiem utworzenia tu ścisłego rezerwatu nadmorskiego. Wkońcu rozważono sprawę Wystawy, która pod nazwą „Piękno przyrody polskiej i jej ochrona” staraniem Komitetu ma być urządzona w Toruniu w maju roku przyszłego (w terminie dorocznego Święta lasu). Szczegółowo przytem ma być uwzględniona przyroda pomorska i jej osobliwości. Do skompletowania ekspozycji wydelegowano prof. K. Kulwiecia do Poznania i Krakowa, gdzie istnieją już wartościowe zbiory tych obiektów. Młodzież szkolna i miłośnicy przyrody wzywani są do współpracy przy tej Wystawie, mającej zobrazować bogactwo i piękno naszej Ziemi Pomorskiej.

## Uroczyste poświęcenie lokalu centrum wyszkolenia strzeleckiego

WARSZAWA. W 1 D. A. K. odbyła się we środę uroczystość poświęcenia nowego lokalu centrum wyszkolenia Zw. Strzeleckiego, oraz otwarcia 3-tygodniowego kursu dla oficerów strzeleckich.

Na uroczystość przybyli członkowie komendy głównej Zw. Strzeleckiego z p. plk. Marjanem Frydrychem na czele. Przybył również dowódca 2 dywizji kawalerji gen. dr. Wieniawa-Długoszewski.

## Ojciec św. o Marszałku Piłsudskim

Poświęcenie lokalu dokonał ks. kanonik dr. Hilchen. W przemówieniu swoim, skierowanem do uczestników kursu oficerskiego, wspomniał ks. kanonik Hilchen niezwykle ciekawy fragment swojej rozmowy z Ojcem Świętym.

— Miałem szczęście rozmawiać przed niedawnym czasem z Ojcem Świętym Piusem XI — mówił ks. kanonik Hilchen. — Rozmawialiśmy o Marszałku Piłsudskim i Ojciec św. powiedział:

„Niech tam gadają, co chcą. Pamiętam, gdy byliśmy razem z Marszałkiem Piłsudskim w Wilnie, nie wiedząc jeszcze jak Opatrzność pokieruje naszymi krokami. Byłem świadkiem, jak gorąco modlił się Marszałek Pił-

sudski w Ostrej Bramie przed obrazem Matki Boskiej. Dał w naszej obecności do poświęcenia dwa obrazki Matki Bożej, ażeby później powiesić je nad łóżeczkami najdroższych istot, swoich córek”.

Cytując te słowa Ojca św. o Marszałku Piłsudskim, ks. dr. Hilchen wskazywał na jego niezwykle cnoty wodza i wychowawcy. — „Wielkie wskazania wodza — mówił ks. kanonik — winny być dla was drogowskazem”.

Następnie przemówił gen. Wieniawa-Długoszewski, który na wstępie, z właściwym mu temperamentem i entuzjazmem, wspominał dawne czasy przedwojennej pracy strzeleckiej.

## O ceny detaliczne nafty, cukru, i węgla

Min. Spraw Wewnętrznych rozesało do wszystkich województw, starostów i prezydentów miast okólniki, w których stwierdziwszy, iż przeprowadzona obniżka cen hurtowych nafty i cukru nie wyraziła się dotąd w spadku cen detalicznych — poleca staranne zajęcie się tą sprawą i wydanie odpowiednich zarządzeń.

W okólniku o cenach detalicznych nafty min. Spraw Wewnętrznych poleca wydanie odpowiednich zarządzeń, aby obecna cena detaliczna nafty była w porównaniu z ceną obowiązującą w r. b. niższa przynajmniej o 24 procent.

Okólnik w sprawie cen cukru poleca utrzymanie ceny detalicznej cukru na wysokości 1 zł 25 groszy na 1 kg, dopuszczając tylko wyjątkowe możliwości pobierania ceny najwyżej 1 zł 30 groszy za 1 kg, tylko w tych miejscowościach, w których stwierdzone

są większe koszty przewozu cukru za składu hurtowego do detalisty.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło również władzom lokalnym ścisłe dopilnowanie, aby obniżka cen węgla — o ile dotąd samorzutnie na nastąpiła — została jaknajrychlej wprowadzona. Ceny węgla, ogłoszone przed kilkoma dniami, winny być podane do wiadomości publicznej przez wywieszenie cennika we wszystkich detalicznych składach węgla. Winnych pobierania cen wyższych od tych, jakie wynikają ze ścisłej kalkulacji — poleca min. Spraw Wewnętrznych pociągnąć do odpowiedzialności karnosądowej. Do okólnika dołączony jest szczegółowy cennik węgla dla wszystkich województw zachodnich, centralnych i południowych, oraz cennik specjalny dla kresów wschodnich.

## POUFNE POSIEDZENIE RADY LIGI

Genewa. O godz. 16-tej pod przewodnictwem delegata portugalskiego Vasconcelosa zebrała się Rada Ligi Narodów na pufne posiedzenie, na którym przyjęto jednomyślnie wniosek przewodniczącego o wpisanie na porządek dzienny obecnej sesji sprawy apelu jugosłowiańskiego. O godz. 16.45 odbyło się posiedzenie publiczne.

## ROWERY DLA DZIECI SZKOLNYCH.

Władze szkolne w Anglii wydały ostatnio rozporządzenie na zasadzie którego gminy, nie posiadające własnych szkół na miejscu, muszą z funduszy gminnych zakupić rowery wszystkim dzieciom, zmuszonym do uczęszczania do szkół odległych. Inowacja ta — spotkała się z entuzjastycznym uznaniem zainteresowanej młodzieży. (PAP.)

## ZJAZD WOJEWODÓW.

Warszawa. W dniu 5 bm. rozpoczął się w Warszawie zjazd wojewodów, na który przybył p. premier prof. dr. Leon Kozłowski. Tematem obrad, którym przewodniczy minister spraw wewn. Marjan Zyndram Kościółkowski, są aktualne zagadnienia administracyjne, samorządowe i gospodarcze. W zjeździe biorą udział ministrowie zainteresowanych resortów.

## „TORUŃ” WZLECIAŁ W PRZE-STWORZA — BY USTANOWIĆ REKORD DŁUGOŚCI LOTU.

Warszawa. Dnia 3 bm. o godz. 18.47 wystartowali z Mościc na balonie wolnym „Toruń” o pojemności 2.200 mtr. sześć por. Pomaski z Jabłonnym i inż. Krzyszkowski z Mościc. Lotnicy, korzystając z wiatrów północno-zachodnich, zamierzają ustanowić rekord długości lotu pod względem odległości lub czasu.

## PODRÓŻ „DARU POMORZA”.

Nowy Jork. Polski statek szkolny „Dar Pomorza” odplynął z Balboa do wysp Galapagos i Marquesas, spędziwszy tydzień w kanale Panamskim. Polski statek holował przez kanał łódź żaglową Władysława Wagnera, który podróżuje na nim dookoła świata.

## TŁUM SPRZEDAWCÓW DROBIU DEMONSTROWAŁ PRZED GMACHEM STAROSTWA.

Toruń. Dnia 3 bm. przed gmachem Starostwa Powiatowego w Kartuzach zgromadzili się sprzedawcy drobiu w liczbie około 600 osób i domagali się wydania przez Starostwo certyfikatów na wywóz gęsi do Gdańska. Ponieważ kontyngent wywozowy dla powiatu kartuskiego na miesiąc grudzień został wyczerpany, Starostwo odmówiło wydania dalszych zezwoleń, jednak zgromadzony przed Starostwem tłum sprzedawców drobiu domagał się natarczywie wydania dalszych zezwoleń. Dlatego, że niektórzy demonstranci będąc w stanie nietrzeźwym, nawoływali do wtargnięcia do gmachu Starostwa, wezwano policję, która bez użycia siły doprowadziła do uspokojenia, poczem tłum rozszedł się.

## ROZPORZĄDZENIE O SPŁACIE ZOBOWIĄZAŃ OBLIGACJAMI 6% POŻYCZKI WEWNĘTRZNEJ.

Warszawa. W Dzienniku Ustaw nr. 105 ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o zmianie rozporządzenia tegoż Ministra z dnia 21. lipca br. o spłacie zobowiązań obligacjami 6% pożyczki wewnętrznej i o zasadach zastawu tych obligacji. Zmiany, wprowadzone przez obecne rozporządzenie polegają na tem, że w instytucjach, przyjmujących spłaty obligacjami pożyczki narodowej prawo spłaty do wysokości zł. 300 imiennej wartości obligacji służy odtąd nie tylko jak dotychczas pierwonabywcom oraz osobom, które otrzymały obligacje w drodze spadku, lub na zasadzie wyroku sądowego, lecz również osobom, które otrzymały obligacje na zasadzie przelewu, dokonanego za zgodą komisarza generalnego Pożyczki Narodowej. Termin, w jakim spłata ma być uskuteczniiona, pozostaje bez zmian, tj. do dnia 31 grudnia 1935 r. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia. Wprowadzono dalsze ułatwienia dla posiadaczy obligacji Pożyczki Narodowej.

## STAWISKA OSKARŻONA O WSPÓŁDZIAŁ W OSZUSTWACH MEŻA.

Paryz. Sędzia śledczy po przesłuchaniu wdowy po znanym aferysty Stawiskim postawił ją w stan oskarżenia o współdziałanie w oszustwach męża. Jak wskazują fakty, Stawiska prowadziła akcję, świadczącą, że była ona wtajemniczona we wszystkie oszukańcze operacje swojego męża.

## ZDERZENIE POCIĄGÓW.

Mukden. Na kolei południowo-mandzurskiej zderzyły się dwa pociągi. W katastrofie utraciło życie 12 osób. Liczba ciężko rannych jest bardzo znaczna. Zachodzi podejrzenie, iż przyczyną katastrofy był sabotaż.

**KOSZTOWNA ZGUBA NA ŚLUBIE W LONDYNIE**

Ha-ga. Dzienniki donoszą, że następczyni tronu holenderskiego księżniczka Juljanna zgubiła w Londynie podczas uroczystości ślubnych ks. Maryny i ks. Kentu cenną bransoletę, wysadzaną brylantami, wartości 7000 funtów szterlingów. Policja Scotland Yardu czyni energiczne poszukiwania za zgubą.

**ZAKOŃCZENIE WĘGLOWYCH ROKOWAŃ POLSKO-ANGIELSKICH**

Londyn. Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin minister górnictwa oświadczył, że rokowania, prowadzone między przedstawicielami przemysłu węglowego Polski i Wielkiej Brytanji zakończone zostały zawarciem porozumienia.

**GROŹNY POŻAR KINEMATOGRAFU**

Paryż. W pobliżu Perpignan wybuchł pożar w kinematografie. W czasie pożaru 56 osób w większości kobiety i dzieci odniosło rany i poparzenia, 36 osób musiano odwieźć do szpitala.

**KATASTROFA POCIĄGU POSPIESZNEGO PARYŻ — WIENIEN.**

Berlin. W pobliżu miejscowości Veichinger pod Stuttgartem wydarzyła się 6. 12. przed południem katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny zdążający z Paryża do Wiednia najechał na nieprawidłowo otwartym przejeździe na samochód ciężarowy który został doszczętnie zdrutgotany. Parowóz, wagon bagażowy oraz pierwszy wagon pasażerski pociągu wyskoczyły z szyn, przewracając się. Dwóch pasażerów samochodu, kierowca, samochodu oraz maszynista pociągu ponieśli śmierć na miejscu. Dotychczas brak wiadomości, czy katastrofa nie pociągnęła za sobą dalszych ofiar.

**SUKCESY KIEPURY.**

**Równoczesne engagement w Europie i Ameryce.**

Berlin. Wczoraj wieczor. przemawiał w radio berlińskim nasz słynny śpiewak, Jan Kiepusa, z którym speaker miał wywiad na temat jego kariery artystycznej. W przemówieniu swem Kiepusa zaznaczył, że jest zaangażowany do amerykańskiej wytwórni filmowej Paramount, niezależnie jednak od tego dziś wieczorem ma podpisać kontrakt z niemiecką wytwórnią filmową „Ufa”; zaznaczył przytem, że jest on pierwszym śpiewakiem, który jest zaangażowany jednocześnie w Europie i Ameryce. Naogół całe przemówienie było składne i udane, jedynie w samym zakończeniu był pewnego rodzaju dysonans w porównaniu do całości, gdzie na zapytanie speakera dokąd się wybiera obecnie, Kiepusa zaznaczył z emfazą: „do Polski — do własnego hotelu w Krynicy.”

**EKSPLOZJE W KOLONJI I MAGDEBURGU.**

Berlin. Na jednym z przedmieść Kolonii wydarzyła się straszliwa eksplozja substancji wybuchowej, w której wyniku 12 osób odniosło rany. Cały dom wkrótce po wybuchu stanął w płomieniach. Mieszkańcy musieli ratować się ucieczką, wyskakując z okien na dachy sąsiednich domów. — Równocześnie donoszą z Magdeburga o tajemniczym wybuchu w jednej z fabryk żelaza. Przyczyna wybuchu dotychczas nie została ustalona. 5 robotników w czasie tego wybuchu zostało ciężko poranionych.

**POŻAR ATELIER FIMOWEGO.**

Burbank (Kalifornia). Pożar, który wybuchł w atelier filmowym Warner Brothers First National Pictures, spowodował znaczne straty, sięgające wielu setek tysięcy dolarów. Podczas akcji ratunkowej 15 osób odniosło rany. Ogień został opanowany.

**Straszliwa zbrodnia żonobójstwa przy ulicy Św. Ducha w Toruniu**

Mąż zamordował swą żonę, a zwłoki jej zakopał w piwnicy. — Wiadomość ta zelektryzowała wczoraj po południu Toruń.

Sprawa cała przedstawia się następująco: w środę około godz. 9 rano do Głównego Komisariatu P. P. zgłosił się pracownik toruńskiej gazowni Leon Zieliński i doniósł, że brat jego Aleksander Zieliński ZAMORDOWAŁ SWĄ ŻONĘ MARJĘ, A ZWŁOKI OFIARY ZAKOPAŁ W PIWNICY DOMU PRZY ULICY ŚW. DUCHA 19, gdzie stale mieszkał.

Leon Zieliński spotkał swego brata we wtorek, około godz. 11 w południe, Aleksander był mocno zdenerwowany i żądał od brata, by poszedł z nim „na wódkę” do restauracji Polanowskiego, przy ulicy Chelmińskiej.

W trakcie rozmowy Aleksander Zieliński zaczął bratu opowiadać, że jest mu źle, że żona go opuściła i wyjechała do Aleksandrowa, — że został sam z dwuletnim synkiem, — potem znowu opowiadał, że bardzo często kłócił się ze swoją żoną.

Brat pocieszał Aleksandra jak mógł. — Przrzekł mu m. in., że się zaopiekuje jego dzieckiem.

Przez cały czas rozmowy obydwaj bracia pili rozmaite napoje alkoholowe, Aleksander coraz więcej się zmieniał, — drżał na całym ciele.

Nagle krzyknął bratu, że JEST WDOWCEM, BO JEGO ŻONA NIE ŻYJE.

Byłem z nią — opowiadał na pół przytomny Aleksander — w piwnicy i Marja tam pozostała.

**KIM JEST MORDERCA?**

Morderca, Aleksander Zieliński, liczący obecnie lat 28, mieszka w Toruniu przy ul. Św. Ducha 19 od 26 lat. Po śmierci matki w roku 1930 Zieliński objął jej trzy pokojowe mieszkanie. Aby się utrzymać i płacić komorne zaczął wynajmować pokoje. W 1931 roku wynajął pokój Marji Zapiecównie, późniejszej swej żonie. Była ona z zawodu krawcową.

Wkrótce Zieliński zaczął utrzymywać z Zapiecówną bliższy stosunek, — gdy zaś w połowie 1932 r. kochanka jego zapadła w ciężką, poślubił ją.

Początkowo pożycie małżonków było żnośne. Zielińska nieźle zarabiała, zaś mąż jej otrzymywał względnie dobre wynagrodzenie za pracę przy budowie nowego mostu w Toruniu. Gdy jednak po pewnym niezczęśliwym wypadku przy budowie mostu zwolniono go z robot, — do domu Zielińskich zaczęła zagłądać bieda.

Odtąd pożycie małżeńskie Zielińskich zaczęło się psuć. — Żona wymawiała mężowi, że u innych panuje dostatki, a u nich bieda.

Zieliński zaczął tracić cierpliwość. Myślał o rozmaitych środkach zaradczych. Chciał żonę opuścić. Nie uczynił tego jednak ze względu na syna, który przyszedł na świat w styczniu 1935 r.

Później już, w marcu br., po przyjeździe na świat drugiego dziecka, które jednak w pół godziny po swych narodzinach zmarło, zaświtała mu poraż pierwszy myśl POZBAWIENIA ŻONY ŻYCIA. Miał zamiar ją powiesić. Nie uczynił tego w obawie przed odpowiedzialnością za taki czyn.

Ostatnio, jakieś dwa tygodnie przed zbrodnią, stosunek Zielińskiego z żoną przybrał ostrzejszy charakter. Powodem tego był przedewszystkiem wyrok eksmisyjny, na mocy którego Zieliński mieli w dniu 31 grudnia br. opuścić zajmowane mieszkanie.

W niedzielę, 2 grudnia poszedł jeszcze z żoną na spacer, ale już nazajutrz rano powziął myśl zamordowania jej.

O godz. 7 rano wziął łopaty i potrzebne narzędzia i poszedł do swej piwnicy, gdzie w ciągu trzech godzin wykopał dół, głęboki na 1,20m. oraz 60 cm. długi i 40 cm. szeroki. Następnie zaniósł narzędzia na strych i po zmocy się poszedł na spacer.

Wrócił o godz. 12-tej, zjadł z żoną i dzieckiem obiad, po którym zaproponował żonie, by razem poszli do piwnicy ukraść sąsiadom trochę węgla, oraz rozbić starą skrzynię, którąby rozniecili później w piecu ogień. Żona zgodziła się na tę propozycję.

W piwnicy zaczęła mu znowu robić wymówki, że inni mają dosyć węgla, a oni nie.

Po krótkiej kłótni Zieliński kazał żonie trzymać świeczkę. Sam miał rozbić młotkiem skrzynię.

Jednak zamiast uderzyć w skrzynkę zadał żonie silny cios w lewą skroń.

Zielińska padła na ziemię, słabym głosem wołając: „Jezus, Marja, — Olku, co ty robisz?”

Wolanie to nie wzruszyło mordercy. Po ciemku, gdyż świeczka wskutek upadku Zielińskiej zgasła, zadał jej jeszcze 5 ciosów w głowę, a następnie nieżywą już żonę wsunął w dół który zaraz skrzętnie zakopał.

**W cierpieniach reumatycznych**

podagrze, bólach stawów, bólach nerwowych i głowy, grypie i przeziębieniu

stosuje się TABLETKI

Mr. ref. 1364.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

W dalszym ciągu mówił niewyraźnie o MŁOTKU, TRUPIE, ŚWIECZCE, KRWI. Leon Zieliński z tej całej rozmowy domyślił się, że brat jego zamordował swą żonę.

Mając te wiadomości — kończył w komisariacie swe doniesienie Leon Zieliński — z nakazu sumienia, udałem się do policji, aby tu złożyć meldunek.

Zawiadomiona w ten sposób policja udała się natychmiast na miejsce, wskazane przez Leona Zielińskiego. Około godz. 10,30 w obecności komisji sądowo-śledczej, z p. prokuratorem Radtkem, pełniącym obowiązki sędziego śledczego, p. asesorem Sadtkem, p. nadkomisarzem Romańczykiem i kierownikiem Wydziału śledczego p. podkomisarzem Chelmińskim, rozpoczęto ROZKOPYWAC PIWNICĘ, znajdującą się w domu nr. 19 przy ulicy św. Ducha.

Już po kilku zacerpnięciach ziemi łopatą, natrafiono na nogi kobiece, a nieco później wyciągnięto z dołu zwłoki. Leżały one w nim głową w dół.

Doniesienie Leona Zielińskiego okazało się więc prawdziwe.

Natychmiast też udano się na II piętro, gdzie mieszkał Aleksander Zieliński. Tam go jednak nie zastano. Znalezione go piętro niżej, w mieszkaniu siostry, p. Siudowej.

Zieliński, widząc policję, domyślił się, że posterunkowi przyszli po niego. Nie stawiał oporu — przeciwnie — niepytany, powiedział, że zamordował swą żonę trzema uderzeniami młotka w głowę, a zwłoki zakopał w piwnicy.

Skutego w kajdanki odprowadzono go zaraz do aresztu policyjnego, przy ul. Wały.

W czasie przeglądania mieszkania mordercy znaleziono na strychu ciężki półtora kilograma wazy MŁOTEK, którym odebrał żonie życie oraz DWIE ŁOPATY, któremi wykopał w piwnicy grób dla żony.

Przeprowadzona w kostnicy miejskiej przy ul. Grudziądzkiej sekcja zwłok zamordowanej Marji Zielińskiej wykazała, że mąż zadał jej 6 SILNYCH CIOSÓW MŁOTKIEM W LEWĄ SKRÓŃ I LEWĄ CZĘŚĆ CZASZKI, na skutek czego lewa część głowy została zmiażdżona, a mózg wytrysnąwszy, zmieszal się z włosami. Śmierć naturalnie nastąpiła natychmiast.

Z kalendarza kościelnego.

**UROCZYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY.**

Jest to właściwie pierwsze święto ku czci N. Marji Panny w nowym roku kościelnym, który jak wiadomo, rozpoczyna się w pierwszą niedzielę adwentu. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny jest również jedynym radośnym świętem w okresie adwentu, który uchodzi za czas pokuty i umartwienia.

Święto Niepokalanego Poczęcia rozpowszechniało się wolno w różnych krajach katolickich, aż doszło z czasem do powszechnego uznania. Na Wschodzie obchodzono je już w 5-tym wieku, na Zachodzie nieco później. Klemens IX polecił obchodzić to święto z oktawą, zaś sobór w Bazylei w r. 1439 wyjaśnił, że uroczystość tę obchodzi Kościół rzymski, oraz inne Kościoły co roku dn. 8 grudnia. Dopiero dnia 8 grudnia 1854 roku ogłosił papież Pius IX uroczyscie dogmat o Niepokalanem Poczęciu N. M. Panny.

W dziejach czci Niepokalanej Bogarodzicy naród polski zajmował niepoślednie miejsce. — Już na synodzie w Gnieźnie w r. 1510 zgromadzeni biskupi polscy pod przewodnictwem Jana Łaskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego uchwalili, by w całej Polsce obchodzono uroczyscie święto Niepokalanego Poczęcia. Król polski Władysław IV ustanawia order Niepokalanego Poczęcia, a akademja krakowska, wzorując się na akademji paryskiej, zobowiązała przysięgą swych profesorów, że bronieć będą zawsze tej prawdy wiary.

Potwierdziła też tę prawdę wiary i sama N. Marja Panna, objawiając się w 4 lata po ogłoszeniu dogmatu o Niepokalanem Poczęciu. Bogarodzica sama raczyła zatwierdzić w cudowny sposób wyrok Kościoła, pojawiła się bowiem w Lourdes biednej dziewczynie i po raz ostatni pokazując się jej nazwała się sama: „Jestem Niepokalane Poczęcie.”

Chociaż dopiero 80 lat mija od chwili, jak ogłoszono dogmat o Niepokalanem Poczęciu Bogarodzicy, to jednak kult tej prawdy wiary utrwalili się już w licznych dziełach pisarzy katolickich, w różnych nabożeństwach ku czci Marji i w sztuce kościelnej.

**DIECEZJA CHELMIŃSKA.**

J. E. Najprzewieleb. Ks. Biskup Dr. Okoniewski zamianował ks. dziekana Bernarda Grüniga w Brusach kanonikiem honorowym kapituły chelmińskiej.

Ks. dziekan Bernard Grünig urodził się 24. lutego 1869 w Nawrze, w pow. lubawskim. Święcenia kapłańskie odebrał 24. 3. 1895 r., na parafie w Brusach został instytuowany 8. 9. 1921 r. Poprzednio był wikarym, administratorem lub kuratusem w Golubiu, Zblewie, Grabowie, Koronowie, Świekatowie, Dóbrczu, Drzycimiu, Osiu, Raciążu, Sierakowicach, Nowejserkwi, Przysiersku, Świętem, Leśnie, Starogardzie, Chelmy, Pucku, Kurzętniku, Rajkowach i Lubiszewie.

**KRONIKA**

**Kalendarzyk**

Data	Miesiące	Dzień	Św. katolic.	Słońce	
				wzchód	zachód
7	grudnia	P.	Ambrożego	7,25	3,23
8	"	S.	N. P. N. M. P.	7,27	3,22
9	"	N.	Walerji	7,28	3,21

**PP. KUPCOM DO WIADOMOŚCI**

Ogłoszenia do numerów świątecznych prosimy przesyłać do administracji najpóźniej do czwartku godz. 16-tej. — Administracja chętnie służy wszelkimi informacjami.

**GROŹNY POŻAR.**

W czwartek o godz. 18,45 zaalarmowały mieszkańcy naszego miasta przeraźliwe tony syreny alarmowej.

Jak się okazało palily się zabudowania należące do p. Anny Makowskiej, położone przy ul. Przemysławowej.

Po kilku minutach wydobywało się z płonącego strychu morze płomieni, które zagrażały pobliskim zabudowaniom.

Pastwą płomieni padł parterowy dom, kryty papą. Lokatorzy wdowa p. Falkowska Leokadja i p. Kasprowski Józef — zdolali znaczną część mebli i sprzętów gospodarskich uratować.

Sytuacja była bardzo groźna, tak że lokatorzy sąsiednich domów wynosili swój dobytek. Najszybciej opróżniali swe składy i mieszkania żydzi.

Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

**UROCZYSTOŚCI SODALICYJNE**

W sobotę, dnia 8 grudnia w dniu Niepokalanego Poczęcia N. M. P., na Mszy gimnazjalnej odbędzie się uroczyste przyjęcie nowych sodalisów. O godz. 10 tegoż samego dnia w auli gimnazjalnej, odbędzie się uroczysta akademja.

Sympatyków Sodalicyj i zainteresowanych na uroczystość zaprasza Konsulta.

**KOMITET WALKI Z GRUŻLICĄ**

Dnia 6 grudnia br. w sali Rady Powiatowej odbyło się zebranie w związku z „Dniami przeciwegruźliczemi” — od 1. 12. 34. do 10. 1. 1935 r. z wszystkimi przedstawicielami urzędów, instytucji i organizacji społecznych.

Zebranie zgaśli p. Starosta Powiatowy Kalkstein podkreślając znaczenie walki z gruźlicą jako chorobą społeczną, do walki z którą została powołana przychodnia przeciwegruźlicza w Powiatowym Ośrodku Zdrowia. Prosił zebranych o poparcie akcji oraz wszczęcie propagandy w jaknajszerszym

## Dotychczasowe wyniki wyborów na sołtysów i podsołtysów w powiecie wąbrzeskim

Według otrzymanych informacji odbyły się dnia 6. XII. b. r. w gromadach wybory na sołtysów i podsołtysów. Według przynależności do poszczególnych ugrupowań wyniki są następujące: BBWR. — 50 mandatów na sołtysów i podsołtysów. Stronnictwo Narodowe — 2 sołtysów i 1 podsołtys, Stronnictwo Ludowe — 2 sołtysów, Niemcy — 1 sołtys i Bezpartyjni 1 sołtys i 5 podsołtysów. Z reszty gromad wyniki nie są jeszcze znane.

Blizsze szczegóły podamy w poniedziałkowym numerze naszego piśmie.

masach społeczeństwa, jednocześnie zaproponował ukonstytuowanie się ścisłego komitetu.

Dr. Maniszewski zdał sprawozdanie z akcji „Dni Przeciwigruźliczych” w roku 1933-34 podczas której to akcji zebrano 138,80 zł, oraz zapoznał zebranych z materiałem propagandowym tegorocznym przesłanym przez Wojewódzki Komitet Przeciwigruźliczy.

W dalszym ciągu zebrania przystąpiono do wyboru ścisłego Komitetu. Do Komitetu zostali powołani: P. Starosta Kalkstein, jako prezes, p. burmistrz Schwarz, jako sekretarz, p. kier. szkoły Merk, jako skarbnik oraz p. Adam Szczuka w dziale propagandy.

### WIECZÓR

WOKALNO-INSTRUMENTALNY poświęcony M. Karłowiczowi, odbędzie się dnia 9 grudnia br. o godz. 20. w auli gimnazjum.

### NIE JÓZEF — LECZ ALOJZY

W związku z naszą notatką o postrzeżeniu złodzieja; proszeni jesteśmy o podanie do wiadomości, że strzelał nie p. Józef Piotrowski — lecz p. Alojzy Piotrowski.

### PRAKTYCZNY PODAREK GWIAZDKOWY

a przytem po najniższej cenie zakupić można w firmie P. A. JONAS, Rynek nr. 3. — Na składzie w wielkim wyborze materiały bielskie, jedwabne, gładkie i w desenie, różna bielizna, płótna, trykotaż, galanterja itd. — Firma znana w Wąbrzeźnie z rzetelnej i skorej obsługi, wobec tego polecamy ją Szan. Czytelnikom. — Prosimy przejrzeć ogłoszenie w dzisiejszym numerze „Głosu.”

### U W. BARYLSKIEGO

przy ul. M. Piłsudskiego nr. 7 — znajdzie każdy piękny prezent gwiazdkowy dla swoich najbliższych — dla żony, dla męża, dla dzieci. Skład bogato zaopatrzony w wszelkie najmodniejsze towary bielizniane, wełniane, krawaty, kołnierze, rękawiczki, wełny do swetrów i robótek ręcznych itd. — Słowem: kto u Barylskiego kupuje, nigdy tego nie pożałuje! Ceny rewelacyjnie niższe. — Zwracamy Szan. Czytelnikom uwagę na ogłoszenie p. B. umieszczone w dzisiejszym numerze.

### Ruch Towarzystw

— NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE LUTNI. W piątek dnia 7 grudnia 1934 r. o



Wybaczenie mi, proszę — drodzy Czytelnicy. Ze „przez okulary” Kocynder nie krzyczy! — Ale wszystko będzie — „pomatu do grobu!” — Dzisiaj się odzywam z innego sposobu...

W WĄBRZEŹNIE przy rynku, wszystkim firmom znana,

Z solidnej obsługi — kupca J. HOFFMANN, który też ma składy w LISEWIE, PŁUŹNICY, Na ostatniej stronie — miłi Czytelnicy Przeczytajcie sobie insert gwiazdkowy! — Ma on towar świeży, tani, wyborowy... Niech każdy po gwiazdkę idzie do Hoffmanna — Firma co ogłasza — musi być zwiedzana! —

godz. 20-tej odbędzie się w lokalu drh. Napierały Nadzwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa Śpiewu „Lutnia” w Wąbrzeźnie

Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich członków wspierających i czynnych „Lutni”.

### ZARZĄD

— „Rodzina Rezerwisty”. Miesięczne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 14 (2 po poł.) w salce Hotelu pod Orłem. — Zapisy i przyjęcie nowych członków nastąpi po nowym roku.

O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

— Baczność Powstańcy i Wojacy — Placówka Wąbrzeźno. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 15, w lokalu drha Szymańskiego.

### ZARZĄD

— Zebranie Pow. Koła Zw. Inwalidów Wojennych R. P., odbędzie się w niedzielę 9-go bm. o godzinie 2-giej popoł. w lokalu p. Markuszewskiego. Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków konieczna.

### ZARZĄD

— KOWALEWO. Zebranie Zw. Inwalidów Wojennych Koła w Kowalewie odbędzie się w

## 30-lecie istnienia Katolickiego Stowarzyszenia Ludowego w Wąbrzeźnie

Dnia 8 grudnia 1934 roku tut. Katolickie Stowarzyszenie Ludowe obchodzi 30-lecie swej pracy. Przed 30-tu laty z inicjatywy grona patriotów polskich, między innymi ks. senatora Bolta ze Srebrnik, ks. prałata dr. Folumskiego z Wąbrzeźna i ks. prob. Wilkansa z Łopatek, zwołane zostało na dzień 8 grudnia 1904 roku pierwsze zebranie organizacyjne Tow. Ludowego. Prezesem tego towarzystwa wybrany został jednogłośnie ks. Wilkans, który przez długi szereg lat pracą swą niezmierną budził ducha narodowego i zapalał serca Polaków do gorącego umiłowania Ojczyzny — Polski.

Zasługi Towarzystw Ludowych są wielkie. O wielkiej zaś popularności tej organizacji w Wąbrzeźnie niech świadczy to, iż w roku np. 1907, liczyła już 511 członków.

Prześladowania ze strony Niemców nie ominęły członków Towarzystwa Ludowego, przeciwnie, jak z kroniki wynika, częste były zatargi towarzystwa z władzami pruskimi, często też spadały na członków jego dotkliwie kary. Nie złażało to jednak ducha Polaków, ani ugasiło płomienia gorącej miłości wszystkiego, co polskie, a tem bardziej tylko pobudzało do intensywniejszych wysiłków w pracy organizacyjnej.

W nieustannej pracy doczekało się Towarzystwo Ludowe świętego dnia zmartwychwstania Ojczyzny.

W wolnej Polsce praca poszła już sprawnie. W krótkim bowiem czasie, mianowicie w dniu 3 maja 1920 r. nastąpiło uroczyste poświęcenie sztandaru

W roku 1929 Tow. Ludowe obchodziło 25-lecie swego założenia. Z okazji tej wydana została drukiem broszura z dokładnymi danymi stopniowego rozwoju organizacji. —

Redakcja nasza z tej okazji zamieściła w „Głosie Wąbrzeskim” ważniejsze artykuły z tego pamiątnika.

Prezesami Towarzystwa byli ks. prob. Wilkans do roku 1910; p. Maksymilian Radziński w roku 1911 i 1912, p. Franciszek Majewski od 1913 do 1920; p. Makowski Antoni w r. 1921 i 1922; p. Szczuka Bolesław od 1923 do 1930 roku. Od roku 1931 piastuje urząd prezesa p. Konstanty Cander.

Obecnie Towarzystwo Ludowe liczy 525 członków. Skład obecnego zarządu przedstawia się następująco: ks. prob. Jan Zakrys — asystent kościelny; Konstanty Cander — prezes; M. Radziński — wiceprezes; J. Zieliński — sekretarz; J. Mądraszewski — zast. sekretarza, J. Grabowski — skarbnik.

Członkami honorowymi Stowarzyszenia są: ks. radca Wilkans (Lubawa), ks. dziekan Łowicki (Niedźwiedź), senjor dziennikarzy pomorskich p. Jan Rakowski (Grudziądz), wydawca „Głosu Wąbrzeskiego” p. Bolesław Szczuka.

Z okazji dzisiejszej uroczystości odbędzie się w Wąbrzeźnie Zjazd I Okręgu Katolickich Stowarzyszeń Ludowych, na który przybędzie ks. A. Lewandowski, generalny sekretarz Kat. Stow. Ludowego na diecezję chełmińską.

W dniu tak rzadkiej a wielkiej uroczystości, życzymy Kat. Stow. Ludowemu pomyślnego rozwoju i ziszczenia idei, które mu przyświecają — dla pożytku członków, oławy i dobra Kościoła i Państwa.

### Program obchodu:

8. 12. godz. 7,15: Uroczysta Msza św. i Komunia św. w kościele parafjalnym, godz. 17: zebranie w sali p. Klimka — (hotel „Dwór Wąbrzeski”).

## Śmiertelny strzał kaleki

WĄBRZEŹNO, 7. 12. — Dziś w godzinach przedpołudniowych miasto zostało zelektryzowane wiadomością o popełnieniu zabójstwa na głównym dworze. Jak się dowiadujemy, do wynoszących meble p. żdziebły, strzelił nabywca nieruchomości Podowski Józef (kaleka). Oddał on trzy strzały, z których jeden ugodził RODZIŃSKIEGO Maksymiljana powyżej lewego ucha.

Rannego przewieziono kolejką powiatową do szpitala powiatowego, gdzie walczy ze śmiercią.

Podowski aresztowany został przez przybyłych funkcjonariuszy Policji Państwowej. Zabójstwo powstało na tle przejęcia nieruchomości.

Sledztwo w toku. — Blizszymi szczegółami podzielimy się z Szan. Czytelnikami w numerze poniedziałkowym.

—X—

niedzielę dnia 9. grudnia o godz. 12-tej w lokalu p. Jaśkowiaka. — Dla spraw ważnych przybycie wszystkich członków konieczne.

### Zarząd.

Drukem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny Adam Szczuka w Wąbrzeźnie.

POSPOLITE RUSZENIE OŚWIATOWE CZŁONKÓW STOWARZYSZEŃ SPOŁECZNYCH

usunie hańbę analfabetyzmu.

Wskazówki w sprawie Miesiąca walki z analfabetyzmem - w Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 7.

## Na Gwiazdkę

najpraktyczniejsze i najtańsze podarki kupisz tylko w FIRMIE

# P. A. JONAS, Wąbrzeźno Rynek 3

POLECA NA OKRES GWIAZDKOWY PO CENACH NAJNIŻSZYCH:

Materiały bielskie na ubrania męskie, mat. wełniane na suknie. — Materiały jedwabne, gładkie i deseniowe, firany, obrusy, płótna, ręczniki, inletry, flanele, ceraty i tp. — Swetry damskie, męskie i dziecięce — Bielizna — Piżamy — Gorsety — Fartuchy — Trykotaż — Pończochy — Rękawiczki, Apaszki — Koszule wierzchnie — Krawaty, szelki, getry, skarpetki, chusteczki — GALANTERJA — TOREBKI DAMSKIE — PARASOLE



P12/33g

# Persil i Henko

oto dwa środki,  
bez których niema  
prania!

## L - O - S - Y

do III klasy 81 Loterii Państwowej nadeszły  
Ciągnięcie 12 bm. Ostatni termin odnowie-  
nia losów upływa dnia 10 grudnia br.

### Kolektura Loterii Państw.

B. Szczuka Wąbrzeźno  
Mickiewicza 1

2 N. 10/25

### Ogłoszenie

W sprawie upadłości Sanda wyznacza się termin do badania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na dzień 21 grudnia 1934 r. o godz. 10-tej w tut. Sądzie Grodzkim, pokój nr. 5. Wąbrzeźno, dnia 29 listopada 1934 r.

SĄD GRODZKI  
(-) ŻURALSKI

Kom. 2739/34.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Dnia 11 grudnia 1934 r. o godz. 1½ w południe sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najczęściej dającemu za gotówkę u pp. Stanisława i Anny Luczków w Myśliwcu

1 garnitur gobelinowy (kanapa i 2 fotele), biurko dyplomata, z fotelem, stół okrągły, 1 lustro, 6 poduszek, 2 obrazy, umywalnię z lustrem i marmurem, szafę do rzeczy z lustrem i leżanki. łączna suma oszacowania 730 zł.

(-) Jan Głowczewski,  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Km. 2764/34, 2766/34 i 2765/34.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Dnia 11. grudnia 1934 r. o godz. 9½ przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najczęściej dającemu za gotówkę u p. Edwarda i Lucji Barylskich w Wąbrzeźnie ul. Br. Pierackiego fortepian z krzesłem, biurko orzech. z krzesłem, szafkę do nut, leżankę, garnitur koszykowy, stojak, maszynę do szycia „Singer”, 2 obrazy, szafę z lustrem, umywalnię z płytą marmurową, stół orzechowy, nocny stolik, stolik do szycia, apteczkę i około 5 kub. m. desek użytkowych.

Łączna suma oszacowania 1605 zł.

(-) Głowczewski, Komornik Sądu Grodzkiego.  
w Wąbrzeźnie.

Szanownej Publiczności Wąbrzeźna i okolicy podaję do łask wiadomości, że przeniosłem mój

Warsztat siodlarski i tapicerski  
ulica Hallera 10

na ul. Poniatowskiego Nr. 13  
vis a vis Dr. Kawczyński

Jak dotychczas tak i nadal staraniem mojem będzie Szan. Kliencie! pod każdym względem zadowolę i proszę o dalsze łask. poparcie, kreślę

z poważaniem

P. Biały

mistrz siodl. - tapicerski



KINO  
dźwiękowe  
SŁOŃCE

Dziś o godz. 8,15 i jutro o 5 i 8,15 wystąpi znany artysta  
VLASTA BURIAN w filmie

Obraz majestatu

w niedzielę o godz. 5 premjera z LILJANKĄ HARVEY

Wesoła Zuzanna

Codziennie Koncert familijny

## Rowery

Original —

Rekord

zawsze

najlepszy

Radjo - aparaty  
na najnowszej  
konstrukcji pa-  
tefony i płyty

oraz wszystkie części  
zapasowe — — —

## Baterje anodowe

— stale świeże na składzie. —

Magnetyzowanie słuchawek i głośników  
Naprawa oraz przebudowa odborników  
przestarzałych typów na nowoczesne.

Fachowe ładowanie

i naprawa akumulatorów.

Polecam po do-  
tąd niebywałych ni-  
skich cenach w wiel-  
kim wyborze. — —

## Fr. Biały

Zakład zegarmistrzowski — złotniczy

Wąbrzeźno  
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 4

## Hotel Royal

Warszawa, Chmielna 31 tel. od 556 - 80 do 559

znajduje się blisko Dw. Głównego  
(300 metrów t. j. 2 minuty)

Posiada wszelkie udogodnienia jak:  
wodę bieżącą ciepłą i zimną, telefony  
w pokojach, telefon międzymiastowy  
windę, wanny i usługę restauracyjną;  
Bezpłatny garaż przy hotelu.

Uwaga: Każdy z Szan. Gości otrzymuje kar-  
tę rabatową na mocy której po  
przemieszkaniu 9 dni (jednorazowo  
lub z przerwami) uzyskuje tytułem  
premji

10-tą dobę bezpłatnie

Przedzierżawienie

Ostrzegam

polowania  
W dniu 12 grudnia br. o  
godz. 15-tej przedzierżaw-  
iać będę w Chełmońcu  
powiatu wąbrzeskiego  
polowanie na przestrzeni  
450 hektarów na przeciąg  
6 lat. Kaucja licytacyjna  
wynosi 50 zł. Licytacja  
rozpocznie się o sumy  
50 złotych

przed kupnem rzeczy od  
p. Apolonji Żdziebłowej,  
gdz one są moją włas-  
nością skradzioną z mo-  
jej oberży w Wąbrzeźnie  
pod Głównym Dworcem

Juljanna Ćwiklińska

Przewodniczący polowania

Wylazłowski

## Każdy może

swym najbliższym radość na gwiazdkę sprawić kupując podarki  
praktyczne po rewelacyjnie niżonych cenach — tylko w firmie

W. BARYLSKIEGO, ul. M. Piłsudskiego nr. 7.



### Dla Pań:

koszulka dzienna . . . . .	od 0,95
koszulka nocna . . . . .	od 2,25
podstanik baw. biały . . . . .	od 1,95
fartuszki płaszczone . . . . .	od 2,95
pończochy „Bemberg” . . . . .	od 2,00
pończochy matowe . . . . .	od 2,25
macco z jedwab. . . . .	od 1,45
rękawiczki z mankiet. . . . .	od 1,65
szale modne des. . . . .	od 1,25
torebki modne . . . . .	od 2,65

### Dla Panów:

koszule wierzchnie białe . . . . .	od 2,95
koszule zefirowe kolor. . . . .	od 3,00
koszule popelinowe jedw. . . . .	od 6,50
koszula nocna . . . . .	od 3,45
kołnier . . . . .	od 0,39
szale . . . . .	od 1,25
getry . . . . .	od 1,55
rękawiczki tryk. z podsz. . . . .	od 0,75
krawaty . . . . .	od 0,45
pulower . . . . .	od 2,55

### Dla Dzieci:

niedźwiadek za nr 1. . . . .	od 7,95
sweterek bawełn. . . . .	od 1,95
pulowerek . . . . .	od 1,45
czapka z szalem . . . . .	od 2,75
czapeczka . . . . .	od 0,60
rękawiczki wełn. . . . .	od 0,75
fartuszki chłopięc. . . . .	od 0,75
fartuszki dziewcz. . . . .	od 0,95
torebka . . . . .	od 0,95
pończoszki bawełn. . . . .	od 0,35

Dalej polecam w wielkim wyborze: dżempry i swetry damskie najmodniejsze fasony, garsonki, komplety na iód, matynki wełn., wszelką bieliznę „Elasticano” jak koszulki, reformy, kombinacje kaftany, halki wełn., podstaniki wełn., reformy wełn., Bielizna męska Jeagerowska i normal. kołnierze „Opus”, chusteczki, skarpetki wełn. Sukiienki i ubranka wełn., oraz marynarskie, pończoszki w.

Wszelkie wełny do swetrów i robót ręcznych.

Zwraca się uwagę na d. 8 i 9 bm. na wystawę składową.

# Na Wielkie

## Święta gwiazdkowe

NADESZŁY TRANSPORTY NOWE  
TOWARÓW WIELKIEJ ILOŚCI — I DOBREJ TYLKO JAKOŚCI —

### że najtaniej u **HOFFMANN**

to rzecz już ogólnie znana

**Orzechy laskowe ft. 1,85 — Orzechy duże włoskie ft. 1,40**

Koryntki ¼ ft. . . . .	0,25	Kawa świeżo pal. ¼ ft. . . . .	0,49; 0,55; 0,75; 0,85	Czekolady dobrej jakości:	
Sultanki ¼ ft. . . . .	0,40	Kakao ¼ ft. . . . .	0,45	mleczna duża tbl. . . . .	0,65
Migdały sł. ¼ ft. . . . .	0,95	Herbata 1/8 ft. . . . .	0,90	mleczna z orz. tbl. . . . .	0,65
Migdały gorzkie ¼ ft. . . . .	0,95	Śliwki kalif. ft. . . . .	0,80	Mocca tbl. . . . .	0,65
Backin krajowy p. . . . .	0,16	Owoc suszony ft. . . . .	1,00	małe tbl. . . . .	0,05; 0,10; 0,20
Backin Oetkera p. . . . .	0,18	Grzyby susz. ¼ ft. . . . .	0,60	Cukierki zawijane ¼ ft. . . . .	0,25
Cukier wanilj p. . . . .	0,12	Grzyby lit. 1/8 ft. . . . .	0,65	Miodowe ¼ ft. . . . .	0,25
Korzenie piern. p. . . . .	0,18	Makaron nitk. ft. . . . .	0,50	Anyzowe ¼ ft. . . . .	0,25
Olejki do pieczenia b. . . . .	0,15	Ryż drobny ft. . . . .	0,18	Pralinki czekol. ¼ ft. . . . .	0,35
Palmin luźny ft. . . . .	0,52	Ryż w dobr. gat. ft. . . . .	0,28	Konfekt I a . . . . .	0,45
Margaryna ft. . . . .	0,75	Kaszka pszenna ft. . . . .	0,35	Katarzynki Ruchn. pacz. . . . .	0,32
Tłuszcz jadalny ft. . . . .	0,80	Cykorja krajowa ft. . . . .	0,65	Brukowce duże paczki . . . . .	0,25
Syrop ft. . . . .	0,30	Cykorja ½ ft. . . . .	0,50	Keksy duże paczki . . . . .	0,25
Marmelada ft. . . . .	0,55	Płatki owsiane ft. . . . .	0,35	Keksy małe paczki . . . . .	0,10
Miód sztuczny ft. . . . .	0,55	Fasola biała ft. . . . .	0,22	Pierniki lukrowane ¼ ft. . . . .	0,30
Miód pszczołny ft. . . . .	1,65	Olej jadalny litr . . . . .	1,30	Caluski lukrowane ¼ ft. . . . .	0,30
Powidła śliwkowe . . . . .		Oliwa prowańska litr . . . . .	4,50	Serca czekoladowe szt. . . . .	0,05
Palmin w paczkach . . . . .		Śledzie Mattiee szt. . . . .	0,07	Kostki czekoladowe szt. . . . .	0,05
Winogrona stale świeże . . . . .		„ zawijane szt. . . . .	0,10	Batony czekoladowe szt. . . . .	0,05
Cytryny sztuka . . . . .	0,10	„ marynowane szt. . . . .	0,10	Pierniki marcepanowe . . . . .	1,20
Pomarańcze sztuka . . . . .	0,60	„ wędzone szt. . . . .	0,12	Ciasta delikatesowe . . . . .	1,20
Banany sztuka od . . . . .	0,40	„ opiekane szt. . . . .	0,30	Gwiazdory szt. . . . .	0,05; 0,10; 0,20
Konserwy jarzynowe . . . . .		Minogi wiślane szt. . . . .	0,25	Strój choinkowy — cukrowy . . . . .	
Kompoty owocowe jak:		Bytlingi świeże szt. . . . .	0,20	Serca marcepanowe . . . . .	
jabłka, śliwki, wiśnie, czereśnie itd.		Ser tyłycki pełntl. ¼ ft. . . . .	0,30	Kartofelki marcepanowe . . . . .	
Sardynki pus. . . . .	0,75	Serki śmietankowe — wyborowe:		Świece choinkowe p. . . . .	0,40
Sardynki pus. . . . .	1,40	tyłycki . . . . .	0,15	Mąka pszenna najtaniej . . . . .	
Szproty w oliwie p. . . . .	0,45	ementalski . . . . .	0,20	Cukier pudrowy ft. . . . .	0,80
Szproty w oliwie p. . . . .	0,90	kminkowy . . . . .	0,20	Mąka kartofl. ft. . . . .	0,25
Skumbrja d. pus. . . . .	1,40	serdelowy . . . . .	0,20	Obsypka truflowa . . . . .	
Skumbrja śr. pus. . . . .	1,10	węgierski . . . . .	0,20	Proszek czekoladowy . . . . .	
Skumbrja m. pus. . . . .	0,90	litewski . . . . .	0,25	Mak niebieski i kolorowy . . . . .	
Byczki w sosie pom. . . . .	1,40	szwajcarski . . . . .	0,35		
Świeże szproty ft. . . . .	0,60	ziółkowy . . . . .	0,45		
Pasta sardelowa . . . . .		szwajcarski ¼ ft. . . . .	0,55		
Kapary . . . . .					

WINA KRAJOWE DORÓWNUJĄCE JAKOŚCIĄ ZAGRANICZNYM

w 1/2 butelkach . . . . . 1,20; 1,40

POLECA

w 1/1 butelki . . . . . 2,00; 2,20

**JAN HOFFMANN**  
Wąbrzeźno, Rynek 13 Filje: Płużnica-Lisewo

Hurtowy i detal. handel towarów kolonial. i delikates. Tel. 11

SPECJALNOŚĆ SPRZEDAŻY HURTOWEJ Kawa świeżo palona Ryż

Śledzie w beczkach całych i połówkach Mydła do prania i toaletowe